



GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedynczego mk. 1.50

Adres Redakcji i Administracji:
Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5-6 po poł.
Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca.

W niedzielę, dnia 13 czerwca, o godz. 3-ej po poł.
Plac Hallera (Zelinówka)
Na zasilenie funduszu plebiscytowego odbędą się
Wyścigi konne
z totalizatorem.

Szczegóły w afiszach i programach.
Ceny miejsc: Stojące 10 mk., siedzące 25 i 50 mk. Sprzedaż
biletów w sobotę w cukierni Szaniawskiego i Komara od godz. 5-8 i
w niedzielę, tj. w dzień wyścigów, od g. 1 i pół przy wejściu na plac.

49-3

DYMISJA GABINETU.

Rząd podał się do dymisji. Naczelnik państwa dymisję przyjął. Porucił prezydentowi ministrów i ministrom dalsze sprawowanie ich funkcji do chwili powołania nowego gabinetu.

Powód upadku rządu.

Komisja aprowizacyjna poraz drugi głosowała przeciwko sekwestrowi ziemiopłodów, którego domagał się rząd.

Komisja aprowizacyjna ukonstytuowała się ponownie. Wybierając przewodniczącym p. Gdyka, zastępcą p. Grzędzińskiego, sekretarzem p. Tucholka, następnie w obecności wiceministra Zaborowskiego i szefa sekcji Stońskiego zakończono dyskusję nad artykułem pierwszym projektu ustawy o planie gospodarczym na rok 20-21. Imieniem narodowego Zjednoczenia ludowego ks. Starkiewicz oświadczył, że wobec odpornego stanowiska jakie kluby zajęły co do wniosku zjednoczenia o junktim sekwestru z ustawą antystrajkową i ustawą o zajęciu artykułów pierwszej potrzeby grupa, którą reprezentuje, schodzi ze stanowiska jakie dotąd zajmowała. W głosowaniu nad artykułem oświadczyło się za sekwestrem 10 głosów. 3 P. P. S., 3 Ch. D., 1 N. Z. L., 1 K. P. K., 1 N. P. R., przeciw 15 głosów. (10 ludowców, 1 klub mieszczański i 3 związek ludowy narodowy), 4 członków N. Z. L. i 1 członek Z. L. N. wstrzymali się od głosowania. Wotum mniejszości zgłosili przedstawiciele klubu chrześcijańsko-robotniczego, socjaliści i narodowej partii robotniczej.

Dokoła przesilenia

(Tel. od nasz. warsz. koresp.).

Wczoraj rano w Sejmie rozszalała się pogłoska, że p. Skulski, po naradzie z kolegami ministerjalnymi jaka odbyła się dnia poprzedniego, zdecydował się podać do dymisji wraz z całym gabinetem. Pogłoska ta wkrótce znalazła potwierdzenie. Odbyło się posiedzenie komisji aprowizacyjnej, na którym w głosowaniu za wolnym handlem oświadczyło się 15 posłów, zaś za projektem rządowym, t. j. za sekwestrem tylko 10. — Pan Skulski otrzymawszy wiadomość o wyniku głosowania, około godz. 1-ej udał się do Belwederu celem wręczenia dymisji. Naczelnik Państwa po wysłuchaniu motywów p. Skulskiego dymisję przyjął, prosił jednak, aby obecny gabinet dalej spełniał czynności aż do mianowania następców. O godz. 5-ej odbyło się posiedzenie konwentu seniorów,

na którym była omawiana sprawa przesilenia. — Nieco przed 5-tą marszałek Trampezyński odbył naradę z p. Skulskim, omawiając sytuację i wpływające na niej ewentualności. W tym samym czasie Naczelnik Państwa przyjął ministra Wojciechowskiego. Narada konwentu seniorów trwała półtorej godziny. Przedstawiciele wszystkich stronnictw podkreślili konieczność jaknajszerszego załatwienia przesilenia. Zaraz po posiedzeniu konwentu marszałek rozpoczął pertraktację z klubami.

Wyjaśnienie sytuacji nastąpi w ciągu dnia dzisiejszego. — Już wczoraj mówiono o ewentualnych zmianach, a nawet wymieniano nazwiska nowych kandydatów do tek, ale wszystkie te pogłoski są pozbawione podstaw, jako przedwczesne i nie będące wynikiem narad marszałka z klubami sejmowymi, wobec czego niema celu powtarzać je w druku. W każdym razie najwięcej widoków powodzenia ma kombinacja centrowo-lewicowa z ewentualnym udziałem socjalistów w rządzie.

W konwencie seniorów.

Pod przewodnictwem marszałka Trampezyńskiego odbyło się dziś o godz. 5 popołudniu posiedzenie konwentu seniorów, na które przybył prezydent ministrów Skulski i oświadczył, że przedstawił Naczelnikowi Państwa dymisję gabinetu, która została przyjęta. Naczelnik Państwa powierzył rządowi prowizoryczne urzędowanie aż do chwili mianowania nowego gabinetu. Motywy dymisji: 1) Okoliczność iż największe stronnictwo wchodzące w skład dotychczasowej większości odmówiło rządowi dalszego poparcia i 2) odrzucenie przez komisję aprowizacyjną sekwestru

ziemiopłodów. Prezydent ministrów po oświadczeniu tym opuścił konwent seniorów. Marszałek zażądał od przedstawicieli stronnictw przedłożenia opinii wobec wytworzonej sytuacji i wypowiedzenia się co do kontynuowania prac Sejmu.

Po wymianie zapatrywań ustalono, że ani plenum ani komisje nie będą obradowały aż do zakończenia przesilenia tylko podkomisje mające do spełnienia zadania techniczne, także komisja konstytucyjna mogą swoje prace prowadzić dalej.

Następnie marszałek rozpoczął konferencję z przywódcami poszczególnych klubów, które będą kontynuowane jutro.

Na frocie bojowym.

Komunikat szefa sztabu generalnego z dnia 9 czerwca.

Nasza kontrofenzywa na północy pomimo stwierdzonego dowozu nowych sił bolszewickich i uporeczywego oporu rozwija się pomyślnie. Oddziały nasze po krwawych walkach osiągnęły linję rzeki Sosy. Pod Gorfalem odparto ataki nieprzyjaciela zmierzające do przełamania naszych

stanowisk. Poczem dokonano energicznego wypadu rozbijając obsadę Niżniej Olby oraz niszcząc promy i większą ilość łódek przygotowanych do przeprawy.

Na Ukrainie wojska nasze w bohaterskim wysiłku zmagają się z przeważającymi siłami przeciwnika, dążącego za wszelką cenę do przerwania naszego frontu.

Zastępca szefa sztabu general. Kuliński, gen. ppor.

Rocznica szarży pod Rokitemem.

Kraków, 9 czerwca. (PAT). — W pięć rocznicę szarży pod Rokitemem odbędą się na Wawelu uroczyste nabożeństwo poczem nastąpi poświęcenie sztandaru pułku szwoleżerów rokitańskich. — Sztandar ofiarowała krakowska Rada Miejska.

Jak poszukiwać jeńców polskich.

W celu ułatwienia i przyspieszenia poszukiwań jeńców polskich pozostających jeszcze w niewoli państw obcych, oraz uniknięcia możliwych pomyłek ze względu na znajdujący się w obozach jeńców o jednym i tym samym imieniu i nazwisku, wydział konsularny ministerstwa spraw zagranicznych uprasza osoby zainteresowane o wyszczególnienie w odnośnych podaniach następujących danych:

1) imię i nazwisko zaginionego jeńcy; 2) imiona rodziców dla żonatych również i imię żony; 3) datę i miejsce urodzenia zaginionego oraz miejsce zamieszkania przed wzięciem do wojny; 4) pułk lub formacja, w której zaginiony przed wzięciem go do niewoli służył; 5) kiedy i gdzie zbacany był do niewoli; 6) nazwa obozu jeńców i komendy robotniczej, do których zaginiony kolejno lub ostatecznie należał; 7) numer osobisty; 8) kiedy i skąd ostatecznie wiadomości z niewoli do kraju nadeszła. Zaleca się przesłanie ostatecznej korespondencji jeńcy zawierającej jego adres. To samo dotyczy podań o wyjaśnieniu aktu zejścia, przyczem należy możliwie podać datę i miejsce zgonu.

Wieści z Wołynia.

Rewindykacja kościołów.

Dawne kościoły katolickie w Szumbarze i Katerburgu, w pow. krzemienieckim, przerobione swego czasu przemocą na cerkwie,

zostały ponownie poświęcone w obecności licznie zebranych parafjan według obrządku rzymsko-katolickiego. Cudowny obraz Pana Jezusa, znajdujący się w kościele szumbarskim, przeniesiony został do Dederkal.

Odlączenie powiatu.

Rozkazem naczelnego komisarza ziem Wołynia i frontu podolskiego odlącono od okręgu wołyńskiego i przyłączono do okręgu frontu podolskiego.

Otwarcie sądu.

W dniu 17 maja zaczął funkcjonować we Włodzimierzu sąd okręgowy.

Stan gospodarczy.

Zastawy wiosenne w całym okręgu wołyńskim są prawie na ukończeniu. Znaczny jednak procent pól pozostał odłogiem, już to z braku inwentarza, już to z powodu opóźnienia w dostarczeniu nasion siewnych dla ludności. Opóźnienie w dostawie ziarna na zastaw było spowodowane brakiem środków komunikacyjnych.

Zboże i ziemiaki przychodzą w przeważnej części dopiero obecnie. Z powodu spóźnionej pory, ludność nabywać już nie chce. Wydział Gospodarczy Urzędu Okręgowego wydał polecenie starostom, ażeby pozostałe zboże było zmagazynowane do roku przyszłego.

Stan aprowizacyjny w okręgu wołyńskim jest bardzo zły. Składnice powiatowe są prawie puste. Najgorzej dzieje się pod tym względem w powiatach kowieńskim, włodzimierskim i sarnieńskim, jako najwięcej przez wojnę zniszczonych. Drożyzna wciąż rośnie. Ceny na artykuły pierwszej potrzeby przedstawiają się następująco:

Pud maki żytniej 600 mk., pud maki pszennej 1200 mk., pud ziemniaków 120 mk., funt chleba 14

mk., funt kaszy 30 mk., funt słoniny 70 mk., funt mięsa 20 mk., funt masła 80 mk., funt sera 25 mk., funt cukru 50 mk., litr mleka 10 mk., jajko sztuka 3 mk.

Stan sanitarny.

Inspektor sanitarny okręgu wołyńskiego stwierdza, że liczba zachorowań na tyfus plamisty znacznie się zmniejszyła. Natomiast zjawili się nowe ogniska ospy w powiatach: kowieńskim, krzemienieckim, ostrogskim, dubieńskim i zasławskim, dokąd już wysłano grupy szczepienne, zorganizowane przez komisariat nadzwyczajny.

Komunikacja z Żytomierzem.

Lwów, 9 czerwca. (PAT). „Wpereg” podaje za „Kijowskim Dniem”, że z Żytomierza ustanowiono bezpośrednią komunikację z Warszawą przez Rowno i Kowel, kursują też pociągi pośpieszne.

Zjazd rady naczelnej stronnictwa demokratycznego.

We Lwowie z udziałem najwybitniejszych przedstawicieli demokracji polskiej odbył się tu dn. 5 i 6 b. m. zjazd rady naczelnej demokracji polskiej.

Z Warszawy przybył b. premier, Jan Kucharzewski, z Krakowa — wiceprezydent miasta Rolle. Przybyli również: Bogdani, Dwernicki, Tertil, b. minister Duleba, prof. Till. Obradami kierował prezes dr. Jahl. Omawiano projekt zmian w programie stronnictwa, przedstawiony przez dr. Bogdaniego, i stanowisko stronnictwa wobec zagadnień politycznych chwili bieżącej.

Uchwalono podjęcie akcji zmierzającej do zjednoczenia grup demokratycznych z całej Polski w jedno wielkie stronnictwo.

J. Kucharzewski przemawiał za wzmożeniem głównych ognisk demokratycznych w całej Polsce.

Uchwalono następujące rezolucje:

1) Zjazd żąda stworzenia jednolitego stronnictwa demokracji polskiej.
2) Zjazd wita z uznaniem politykę na wschodzie, opartą na tradycjach Jagiellońskich.
3) Wyraża protest przeciw gwałtom czeskim i niemieckim na terenach plebiscytowych.
Obrady zakończono okrzykiem na cześć Polski.

Emigracja do Francji.

Warszawa, 9 czerwca. (PAT.) Konsulat polski w Strasburgu ostrzega polaków wybierających się w podróż do Francji bez paszportu lub mających paszporty ale bez wizy władz francuskich przed tego rodzaju przedsięwzięciem, ponieważ takie osoby nawet gdy im się udaje przedostać przez granicę polsko-niemiecką i niemiecko-francuską zostają z Francji natychmiast bezwzględnie wydalone a ponadto narażają się na przykrości, na straty pieniężne, a nawet areszt.

Odroczenie konferencji w Spa.

Bruksela, 9 czerwca. (PAT.) Hays. Otrzymano tu wiadomość, że Millerand zgodził się na odroczenie konferencji w Spa, która odbyłaby się 8 lipca. Pranieżby państw sojusznicych zbiorą się na przedwstępnej konferencji między 2 a 4 lipca.

Deklaracja rządu ukraińskiego.

Lwów, 9 czerwca. (PAT.) Pisma ukraińskie ogłaszają tekst deklaracji nowego rządu republiki ukraińskiej. Deklaracja zapowiada szereg reform politycznej i ekonomicznej natury. Deklaracja zawiera między innymi ustępy następujące:

Ukraina, jako samodzielne i niezależne państwo, zamierza opierać się w swojej polityce na zachodniej Europie z Rzeczpospolitą Polską, z którą utrzymuje najściślejsze węzły przyjaźni. Jednym z głównych zadań nowego gabinetu będzie poczynienie starań celem umocnienia tych stosunków między Polską i Ukrainą. Rząd spodziewa się zaciśnięcia dobrych sąsiedzkich stosunków z Rumunią i ma nadzieję osiągnąć najszybsze porozumienia solidarności z Ukrainą państwami bałtyckimi, czarnomorskimi i kaukaskimi. Nowy rząd będzie dążył do utworzenia w jaknajkrótszym czasie regularnej i silnej armii ukraińskiej. Będzie on stosował

w życiu publicznym narodu ukraińskiego zasady demokratyczne, zabezpieczy ludność ukraińskiej prawa i swobody polityczne pod każdym względem i dbać będzie o równouprawnienie wszystkich narodowości w kraju. Złatwi szybko reformę rolną z uwzględnieniem interesów włościan, a na razie zostawi włościanom posiadaną dotychczas ziemię. Wreszcie nowy rząd ma na celu szybkie unormowanie ustawodawstwa robotniczego i t. d.

Delegacja ukraińska do Warszawy.

Lwów, 9 czerwca. (PAT.) „Wpered“ donosi, że wczoraj w przejeździe do Warszawy zatrzymali się we Lwowie ukraiński minister sprawiedliwości Lewicki i ukraiński minister kolei Imoszenko oraz obywatel Kowalewski, który jedzie w sprawach gospodarczych. Wczorajem udali się oni w dalszą drogę.

Nowy pomysł w sprawie Cieszyńskiej. Koalicja ma zaproponować Polsce i Czechom polubowne załatwienie kwestji.

PRAGA, 9 czerwca. (PAT.) „Venkov“ donosi z Paryża, że w kołach politycznych panuje przekonanie, że koalicja proponuje rządowi polskiemu i czeskiemu, aby się pogodziły w sprawie cieszyńskiej względnie, aby powierzyły tę sprawę sądowi rozjemczemu, przyczem rolę sędziego miałyby odegrać jedno z państw neutralnych. Myśl ta, jak donosi „Venkov“, ma wkrótce przybrać kształty konkretne i projekt będzie przedłożony obu rządów.

Praga, 9 czerwca. (PAT.) „Narodni Listy“ we wczorajszym wydaniu wieczorowym omawiają w artykule wstępnym wiadomości z Paryża o projektach rozwiązania kwestji cieszyńskiej.

Dotychczasowe wyniki pracy plebiscytowej pisał „Narodni Listy“ mają być przekreślone, a w Paryżu znów się będzie rzucało kości o nasz majątek, aby odebrać nasz potężny kawał ziemi i linję kolejową, a także odebrać nam połączenie ze Słowacją. Równałoby się to odebraniu nam najważniejszych źródeł naszych sił gospodarczych. Czeska polityka zagraniczna, prowadzona przez lewicę doprowadziła do przegranej.

Berno-Morawskie, 9 czerwca. (PAT.) „Lidowe Nowiny“ donoszą z Paryża, że Francja, szczególnie zabiega o to, żeby między Polską a Czechami doszło w kwestji cieszyńskiej do porozumienia z nim jeszcze przybędzie na miejsce specjalna komisja. W kołach politycznych czeskich jak donosi ten dziennik szczególnie zainteresowanie budzi zapowiedziana konferencja ministra spraw zagranicznych Benesa z polskimi pełnomocnikami, którzy meldują się w Paryżu z okazji podpisania pokoju węgierskiego. Minister Benes, który miał wyjechać z Paryża w poniedziałek, przedłużył swój pobyt o kilka dni.

Na Śląsku Cieszyńskim.

Walc, 9 czerwca. (PAT.) Radio. — Z Wiednia donoszą: — Z

Wynik wyborów w Niemczech.

Wiedeń, 9 czerwca. (PAT.) Rad. W. B. K. donosi z Berlina: Według rządowych wiadomości do g. 8 wieczorem wybranych zostało do niemieckiego parlamentu 433 posłów, z tego 104 socjalistów, 88 niezawisłych, 2 komunistów, 43 demokratów, 56 centrowców, 59 z niemieckiej partji ludowej, 61 z niemieckiej partji ludowo-narodowej i 1 z partji szlachecko-holsztyńskiej, 5 gwałtów, 12 z bawarskiej partji ludo-

wej, 2 bawarczyków związku chłopskiego, 3 z wirttemberskiego związku chłopskiego.

Bytom, 9 czerwca. (PAT.) — Dzienniki niemieckie donoszą z Berlina, że rząd niemiecki skutkiem wyniku wyborów do parlamentu podał się do dymisji. Według dotychczasowych obliczeń rezultat wyborów przedstawia się jak następuje: Nowy parlament niemiecki składać się będzie ze 108 socjalnych demokratów rządowych, 85 centrowców, 80 nie-

zawisłych socjalistów, 67 niemieckich narodowych konserwatystów, 60 liberalnej partji ludowej, 45 demokratów, 7 komunistów, 3 welfów, 21 głosów zjednoczenia chrześcijańskiego, 3 członków bawarskiej partji chłopskiej, 3 członków wirttemberskiej partji i 2 turyńskiej partji rolniczej. W okręgach plebiscytowych wybory stosownie do zakazu koalicji nie odbyły się. — Niemieckie dzienniki donoszą, że dotychczasowi posłowie tych okręgów zasiadać będą nadal w parlamencie niemieckim aż do nowych wyborów w tych okręgach.

Wiadomość ta jednak ma charakter demonstracyjny, gdyż międzysojusznicze komisje rządzące w tych okręgach zawiesiły mandaty niemieckich posłów do parlamentu i sejmu na okres plebiscytowy. Rezultatu zaś plebiscytu nie mogą przesądzać Niemcy. — Mandaty posłów niemieckich zostały zawieszone na polecenia Najwyższej Rady koalicyjnej, względnie Rady ambasadorów.

Bytom, 8 czerwca. (PAT.) Dla charakterystyki ostatniego wyboru w Niemczech służą mogą wyniki wyborów w Berlinie. Niemiec narodowy otrzymali tam 118,010 głosów, przy pierwszych zaś wyborach mieli 108,720; Niemiecka partja ludowa (liberali) uzyskali 149,900, poprzednio 61,876; Centrum 131,500, poprzednio 560,53; demokraci 71,545, poprzednio 17,555, socjalni demokraci rządowi 185,700, poprzednio 404,604; niezawisli socjaliści 459,960, poprzednio 306,672; komuniści 15,163, poprzednio —, gospodarze zjednoczenie 23,900.

Sądzenie winnych.

Strasburg, 9 czerwca. (PAT.) Havas. Dzisiaj w sądzie wojennym rozpoczął się proces przeciwko niemieckiemu majorowi Schweickertowi nauczycielowi ze Strasburga. Schweickert podczas wojny był komendantem jednego z obozów dla jeńców na ziemiach polskich i odznaczał się okrucieństwem wobec jeńców francuzów.

O zmniejszenie armji niemieckiej.

Paryż, 9 czerwca. (PAT.) Havas. „Echo de Paris“ pisze, iż odpowiedzi na notę niemiecką, dotyczącą konieczności armji Rada wojkowa w Wersalu potwierdzając decyzję powziętą w Sant Remo domaga się ograniczenia armji niemieckiej do 100,000 ludzi.

Niemcy się zbroją.

Paryż, 9 czerwca. (PAT.) Havas. „Echo de Paris“ dowiaduje się z Moguncji że Niemcy energicznie reorganizują kadry wojskowe i wzmagają materiał wojskowy. — Kilka baterji ciężkiej artylerji, które miały być zniszczone zostały poprostu ukryte w Schwere-waldzie.

Akcja antysemitka w Wiedniu.

Wiedeń, 10 czerwca. (PAT.) Radio. W.B.K. donosi: Na zgromadzeniu mieszkańców Wiednia zwołanym dziś do hal ratusza przez związek antysemitki i wiedeńską chrześcijańską socjalną partję przyjęto jednomyślnie rezolucję domagającą się, między innymi, natychmiastowego internowania wszystkich przybyłych ze wschodu żydów i ich stopniowego odtransportowania, oraz zamknięcia granicy dla dalszego napływu żydów. Następnie żądano skonfiskowania majątków powstałych ze spekulacji oraz dopuszczenia żydów wiedeńskich do szkół średnich i wyższych tylko w ilości odpowiadającej ich stosunkowi procentowemu do ogółu mieszkańców. Rezolucja zwraca następnie uwagę rządu na to, że od wykonania powyższych żądań zależy w przyszłości stanowisko mieszkańców Wiednia. Następnie zgromadzenie zamknęło, a uczestnicy śpiewając pieśni narodowe udali się na plac Schwarzenberga, gdzie pochód chciał się rozwiązać, większość jednak uczestników udala się w kierunku mostu Aserni, przyczem doszło do drobnych utarczek. Część demonstrantów usiłowała wtargnąć do dzielnicy Leopoldstad, została jednak przez policję wstrzymana. Poważnych zniszczeń nie było. Aresztowano kilka osób.

Układy z Krassinem.

Stosunki handlowe z Rosją będą nawiązane.

Paryż, 9 czerwca. (PAT.) Havas. „Petit Parisien“ podaje, że Lloyd George zawiadomił Krassinę, iż sprzymierzeni postanowili pozwolić przemysłowcom i kupcom nawiązać stosunki handlowe z Rosją, rządy zaś wstrzymują się od tego. W rozmowie z Krassinem zaznaczył Lloyd George, że Rosja ma dać gwarancję, iż działać będzie zupełnie w dobrej wierze. Przyjęcie warunków państw sprzymierzonych jest konieczne.

Londyn, 9 czerwca. (PAT.) Havas. Najwyższa międzysojusznicza Rada ekonomiczna odbyła naradę przedwstępna w sprawie konferencji z Krassinem. Konferencja odbędzie się dopiero wówczas, gdy ministrowie angielscy dojdą do pożądanych wyników układu z Krassinem.

O stosunki handlowe z Rosją.

Ljon 9 czerwca. (PAT.) Radio. Komitet wykonawczy zebrał się w poniedziałek w Londynie ażeby zastanowić się nad memorandumem przedłożonym przez Krassinę w sprawie podjęcia stosunków handlowych z Rosją. — Reprezentanci Francji wzięli udział w naradach. Zdecydowano, że komitet przyjmie Krassinę we środę.

Ljon, 9 czerwca. (PAT.) Radio. Korespondent „Petit Parisien“ donosi, że rozpoczęły się międzysojusznicze rokowania ekonomiczne, według „Petit Parisien“ Lloyd George zawiadomił Krassinę, że rządy państw sprzymierzonych postanowiły stanowczo nie brać bezpośredniego udziału w rokowaniach i w stosunkach handlowych z Rosją, pozostawiając inicjatywę kupcom i przemysłowcom.

Powstanie antybolszewickie na Kaukazie.

Londyn, 9 czerwca. (PAT.) Havas. „Daily Express“ dowiaduje się z Konstantynopola, iż ludność tatarska z okolic Tyflisu powstała przeciwko bolszewikom i wyrzuciła 2 tysiące komunistów.

Spisek bolszewicki.

Wiedeń, 9 czerwca. (PAT.) — W. B. K. donosi z Paryża: „Matin“ ogłasza rewelacje dotyczące bolszewickiego spisku skierowanego przeciwko mocarstwom zachodnim, szczególnie przeciw Francji. W celu przygotowania rewolucji w Europie zachodniej założono na polecenie Lenina specjalne biuro. Lenin wyasygnował na ten cel 20 milionów rubli.

Bunt ludności w Kaludze.

Wiedeń, 9 czerwca. Z Moskwy donoszą, że w Kaludze wybuchł bunt ludności, która rzuciła się na magazyny czerwonej armji i rozgromiła je, a następnie usiłowała rozbroić niewielką załogę bolszewicką. Z obu stron padły strzały. Jest wiele osób rannych i zabitych. Dopiero nadciągnięcie większych posiłków opamiętało bunt.

Międzynarodowy związek pracy przeciwko reakcji węgierskiej.

Paryż, 9 czerwca. (PAT.) Międzynarodowy związek pracy postanowił ogłosić bojkot Węgier i od 20 czerwca przerwać wszelkie stosunki z tym krajem. Związek zwraca się do robotników wszystkich krajów, aby wstrzymali wszelką pracę przy pośrednich, lub bezpośrednich transportach do Węgier. Od 20 czerwca nie powinien przyjeżdżać do Węgier żaden pociąg ani żaden statek, ani list, lub telegram. Wszelkie stosunki handlowe z Węgrami powinny być przerwane. Dostawa węgla surowców i środków żywności powinna ustać. Międzynarodowy związek wzywa robotników, aby tak jak w czasie wojny, bojkotowali państwo niemieckie, bojkotowali teraz obecny rząd węgierski.

Nowiny w kilku słowach.

— Podwyżka ceny chleba w Rzymie wywołała tam burzliwe manifestacje.

— Fort „Pamparato“ we Włoszech wyleciał w powietrze z powodu eksplozji 34 wagonów materiałów wybuchowych. 14 osób zabitych, 100 rannych.

Warszawa.

Strajk w zakładach użyteczności publicznej.

(w) Wobec zerwania układów, prowadzonych przez delegatów bloku związku robotników zakładów użyteczności publicznej z przedstawicielami odpowiednich zakładów pod przewodnictwem przedstawiciela ministerjum ochrony pracy — w sprawie uwzględnienia żądań ekonomicznych pracowników.

We wtorek wybuchnął strajk. 1-szy dzień (wtorek).

Tramwaje na miasto nie wyszły zupełnie.

O godzinie 7-ej rano całkowicie wstrzymana została dostawa prądu przez elektrownie miejską.

O tej samej porze zamknięty został — przez unieruchomienie gazowni miejskiej — dopływ gazu. Częściowo wstrzymany został także dopływ wody albowiem z 5-ciu pomp wodociągowych zasilających miasto w wodę trzy zostały unieruchomione.

Warszawa zasilana jest tylko siłą dwu pomp.

Woda z ledwością sięga wysokości jednego piętra.

Przerwano pracę wskutek braku prądu, gazu i wody, we wszystkich niemal warsztatach, zakładach fabrycznych i przemysłowych, — uruchomionych siłą mechaniczną.

O godz. 1 m. 30 pp. elektrownia obsadzona została przez oddział szkoły podchorążych.

Zjawili się technicy wydelegowani do uruchomienia elektrowni przez S. S. S.

Współ z pracownikami Polskiego związku elektrownia została uruchomiona.

Strajk objął szpitale miejskie i wydział zaopatrywania, gdzie służba niższa porzuciła pracę.

Sroda.

Strajk objął wszystkie przedsiębiorstwa miejskie. Dzięki współdziałaniu S. S. S. udało się część przedsiębiorstw uruchomić. Czynne są elektrownia i wodociągi.

Tabor wydziału zaopatrywania również jest czynny, gdyż do pracy stawili się członkowie S. S. S. Wykonują oni swą pracę pod osłoną policji. Gazownia, filtry i elektrownia znajdują się pod osłoną wojska. Tramwaje i gazownia nie są dotychczas uruchomione. Wprawdzie członkowie S. S. S. stawili się i tutaj do pracy, jednak ze względu na skomplikowanie urządzenia gazowni i względne bezpieczeństwo przy tramwajach postanowiono narazie wstrzymać się od korzystania z tej współpracy. Teatry miejskie są nieczynne.

Wczoraj w dalszym ciągu odbywały się narady z przedstawicielami bloku robotników. Narady trwały do późnego wieczora. Brał w nich udział poseł Żółtowski jako przedstawiciel związku posłów socjalistycznych. Z obu stron ujawnia się tendencja do pojednania.

He będzie zarabiał pracownik fryzjerski?

Wybuchł w Warszawie strajk fryzjerów. Żądają oni obowiązkowego zniesienia wszelkich napiwków oraz ustalenia wynagrodzenia w wysokości 60 proc. od sumy brutto zarabianej przez pracowników. Właściciele zgadzają się dać 50 proc. Dotychczas zarobki fryzjerów wynosiły 4000 do 6000 marek miesięcznie. Po przyjęciu żądań podniosłoby się do 10,000—12,000 mk. miesięcznie.

Do strajkujących nie przylączyli się pracownicy z pierwszorzędnych zakładów, poprzestając na 50 proc. od zarabianej brutto sumy.

Łódź.

Walka o zdrowie miasta.

W okresie sprawozdawczym od 1 stycznia do 1 kwietnia r. b. przy wydziale zdrowotności publicznej istniały: biuro główne, dział sanitarny, gospodarczy, kwalifikacji szpitalnych i t. p., prócz tego funkcjonowały komisje—gospodarcza i lekarska.

Komisja gospodarcza zwróciła specjalną uwagę na aprowizację instytucji wydziału zdrowotności publicznej, nadto przystąpiła do robót związanych z remontem w poszczególnych instytucjach. Aprowizacja szpitali znalazła się na wysokości zadania—chorzy nie odczuwali głodu. Nieco trudniej przedstawiała się sprawa opału, skutkiem niedowozu węgla uciekać się trzeba było do palenia pod kotłami trocinami.

Komisja lekarska rozpatrywała sprawy wymagające opinii i kompetencji lekarskiej.

Stan zdrowotności miasta nie przedstawia się zadawalniająco. Zarówno w szpitalnictwie jak i w dziale sanitarnym dają się zauważyć pewne braki, wywołane niedostatkami materiałów opatrunkowych i środków lekarskich. Wobec ogólnej sytuacji ekonomicznej o zaprowadzeniu zmian na lepsze narażenie nie może być mowy.

Ilość zachorowań w okresie sprawozdawczym zwiększyła się w dwójnasób w porównaniu z poprzednim okresem; liczba zachorowań wynosi 287; zgonów 44; śmiertelność wynosi 15,3% (zmniejszyła się o 3%).

Zarejestrowano wypadki zachorowań na tyfus płamisty, brzusny, tyfus powrotny, czerwone, płuńce (szkarlatyna), błonica (dyfteryt), jądła, gruźlica, róża, dżetwica karku, krztusiec, odra, hispankę itd.

Śmiertelność na gruźlicę jest znaczna—wynosi bowiem 519 zgonów. Dżetwica karku przybrała postać wyjątkowo i szerzy się epidemicznie; w ciągu trzech miesięcy zdarzyło się 36 zachorowań (w tem 11 zgonów), śmiertelność zatem 81%. Bardzo wiele ofiar zabrała hispanka, co tłumaczy się to poniekąd skłonnością do przeziębień, słabym uodpornieniem organizmu wskutek złego odżywiania się itp. Ilość zgonów wzrosła do 845.

W szpitalach miejskich leczono w ciągu 54836 dni szpitalnych 2425 chorych. W ambulatoriach miejskich przyjęto 9908 chorych. Z przytulków położniczych korzystało 466 położnic. W domu izolacyjnym znajdowało się 632 osoby. W zakładach kąpielowych miejskich wykąpano razem 84812 osób. Iżba odkażająca, po różnych chorobach, przy 670 dezynfekcjach, dokonała dezynfekcji w 842 ubikacjach, nadto oczyściła i odkażyła 209 domów o 9928 ubikacjach, oraz odkażyła

w stałym kotle 10870 funtów różnicę rzeczy. W zakładzie dla ambulatoryjnego leczenia świerzbu leczono 4904 osoby. Pracownia bakteriologiczna dokonała 1082 badań. Do poradni sekcji walki z gruźlicą zgłosiło się 646 osób dorosłych i 746 dzieci—razem 1392 osoby.

Sanitarjuszki dokonały 689 wywiadów.

Lekarze dzielnicowi udzielili 964 porady ambulatoryjne, odwiedzili 2239 chorych obłożnie, z tej liczby skierowali do szpitali i przytulków 519 osób; stwierdzili 1116 przypadków zachorowań zakaźnych; dokonali 907 oględzin sanitarnych i 1466 oględzin zwłok; dokonali 504 wywiadów tyfusowych.

Wiadomości bieżące.

Hojny dar.

W dniu 7 b. m., za pośrednictwem Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, pan inżynier Leon Szożepański złożył na Skarb Narodowy marek 75.000.

Z Urzędu walki z lichwą.

Urząd walki z lichwą i spekulacją rozpatrywał sprawę przeciwko Mieczysławowi Winklerowi, zam. w Częstochowie, oskarżonego o spekulację walutą, na mocy dekretu Naczelnika Państwa postanowił sprawę umorzyć i walutę za pokwitowaniem wydać właścicielowi.

O seminarjum żeńskim w Łodzi.

Magistrat zaakceptował wniosek wydziału szkolnictwa w sprawie utworzenia seminarjum żeńskiego. Miasto jest gotowe przystąpić do otwarcia wspomnianego seminarjum o ile państwo poniesie połowę kosztów utrzymania obu seminarjów miejskich.

W związku z powyższą sprawą wyłoniono komisję dla zrealizowania projektu utworzenia w Łodzi Instytutu nauczycielskiego specjalnie dla maturzystów. W skład komisji weszli pp. dr. Kopecki, insp. Graciński, dyrektor Dura, Starkiewicz i Papis. Związek Naucz. Szkół Powszechnych ma wydelegować swego przedstawiciela do wzmiankowanej komisji.

Z wydziału powiatowego sejmiku łódzkiego.

Na onegdajszym posiedzeniu wydziału powiatowego sejmiku łódzkiego postanowiono podwyższyć o 100 proc. diety członków wydziału, w tym samym stosunku podwyższono diety wójtów.

Postanowiono zwrócić się do Ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych o przydział drzewa opałowego z lasów państwowych na potrzeby ludności powiatu, lub w braku drzewa w lasach państwowych, o zarekwirowanie drzewa z lasów prywatnych.

Jednocześnie wobec katastrofalnego braku opału wydział powiatowy zwrócił się do państwowego urzędu węglowego o przydział węgla.

Reorganizacja szpitala Marii Magdaleny.

Wydział zdrowotności publicznej przystąpił do reorganizacji szpitala Marii Magdaleny. Głównym celem tej reorganizacji będzie stosowanie prawidłowego leczenia ambulatoryjnego, oraz izolowanie chorych i rozciągnięcie nad nimi stałej opieki w projektowanym specjalnie schronisku. W związku z tym projektem zamierzony jest odpowiedni podział kobiet lekkich obyczajów i kwalifikowanie ich do tej lub owej kategorii.

Zadaniem opieki nad przebywającymi w zakładzie się mającym schronisku byłoby z jednej strony wywieranie moralnego wpływu na upadłe kobiety, z drugiej zaś pobudzanie do pracy przez danie odpowiedniego rodzaju zajęcia, jak szycia, haftowania i t. p. Słowem, byłoby to dążenie do skierowywania upadłych kobiet na drogę uczciwej, samodzielnej pracy.

Dla zrealizowania tego projektu, połączonego ze znacznym nakładem pracy, stworzeniem specjalnej organizacji i poważnymi kosztami, infektorzy postanowili odwołać się o pomoc materialną i poparcie do władz państwowych.

Nowe żądania pracowników aptekarskich.

Wczoraj na zebraniu ogólnym Związku pracowników aptekarskich w Łodzi, rozważano sprawę polepszenia warunków ekonomicznych, oraz żądania podwyżek pensji.

Po zdaniu relacji delegatów łódzkich z odbytego zjazdu powszechnego farmaceutów Rzeczypospolitej Polskiej, jednomyślnie postanowiono odrzucić propozycję Stowarzyszenia właścicieli aptek co do zastosowania normy płac warszawskich do pracowników aptek łódzkich.

Natomiast postanowiono wystąpić z żądaniem podwyższenia dotychczasowego wynagrodzenia o 150 proc., poczynając od 1 maja r. b. Żądania odpowiednio umotywowane, przedstawione już zostały przez delegację Związku właścicieli aptek.

Z piśmiennictwa wojskowego.

Grono „czwartaków” — legionistów 4 p. p. Legionów rozpoczyna wkrótce w Kielcach wydawnictwo czasopismo „Czwartak”. Komitet redakcyjny w prospekcie tak skromnie lecz wzniosło określa swoje zadania: „Czwartak” zmierzać będzie zwykłymi drogami żołnierza, szlakiem marszerującym ku ogólnemu dobru kolumny, w pochodzie swym kruszących organicznie złe. Poprzez ciemności, które rozproszy błysk dobytej z po-

chwyci broni, patrzeć będzie w jasny cel, wskazany wszystkim do walki ochotnym...

Lista współpracowników zawiera szereg nazwisk znanych zaszczytnie w literaturze naszej, bądź też uwiecznionych już na polu zasług obywatelskich i wojskowych: biskup Bandurski, ppor. Gwiżdż, gen. Galica, por. Wł. Orkan, kpt. J. Relidziński, por. J. Teslar, gen. Roja i wielu innych. Pozwala to wróżyć, że poziom literacki „Czwartaka” wyróżniać się będzie bardzo dodatnio wśród prasy żołnierskiej.

Sympatyczne poczynania „Czwartaków”, liczących w swym gronie wielu bohaterów wszystkich lat wojennych, od r. 1914 poczynawszy, zasługują na najgorętsze poparcie społeczeństwa. Nie chodzi tu zresztą o filantropię, to raczej — spłata długu tylko.

Warunki prenumeraty rocznie mk. 100.—, półrocznie mk. 50.—. Adres redakcji „Czwartaka” — Kielce.

Teatr Polski.

Dziś, w czwartek dnia 10 b. m. wprowadza Teatr Polski na swój repertuar komedię Krzywoszewskiego p. t. „Edukacja Bronki”. Arakcją czwartkowej premiery będzie pierwszy występ Mirskiej, artystki teatru Rozmaitości.

W piątek „Śnieg”, dramat Stan. Przybyszewskiego z udziałem, Marii Mirskiej. — W próbach „Kobieta bez skazy” komedia erot. G. Zapolskiej.

W objęciach śmierci.

Wczoraj o godz. 12 w południe w fabryce Szajblera przy rogu ul. Emilji i Kilińskiego, 44-letni robotnik, Stanisław Olejniczak, przy pracy pochwycony został przez pas transmisyjny, znajdujący się w biegu maszyn i uniesiony w powietrze. Szczośliwym trafem siła rozpędu rzuciła go w powietrze przed samem kołem rozpedowem, skutkiem czego uniknął zdołał strasliwej śmierci. Przy upadku Olejniczak odniósł tak ciężkie okaleczenia głowy i ciała, iż lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł go do szpitala ewangelickiego.

Napad.

Wczoraj na stróża domu przy ul. Przedzalannej 44, Franciszka Marciniaka napadło dwóch ubranych w mundurach żołnierskich ludzi i zadali mu rany głowy rewolwerem i szablą. Na krzyk Marciniaka nadbiegli posterunkowcy 9-go komisariatu Cywilnego, na widok którego napastnicy zbiegli. Jednego z uciekających schwytano — nazywa się Władysław Kowalczyk.

Groźby rewolwerem.

Wczoraj policja zatrzymała w Wiedwie i odprowadziła do komisariatu Kazimierza Florjańskiego, który za trzymywanie przechodniów i groźby rewolwerem.

TEATR POLSKI Dzielnia 18 pod dyr. Franciszka Rychłowskiego. Czwartek 10VI. Występ p. Mirskiej „Edukacja Bronki”, komedia Krzywoszewskiego.

Co kradną?

— Z woza stojącego na ul. Brzezińskiej około domu nr. 14, skradziono kosz z białyną, wartości 10.000 mk. Poszkodowany zamieszkuje w Zygrach, pow. sieradzkiego.

— Z mieszkania Józefa Majewskiego, Połnocha 5, skradziono różne rzeczy wartości kilku tysięcy mk. — Sprawcę kradzieży Stefana Mikolajewskiego aresztowano i przesłano do więzienia przy ul. Miłszo.

— W fabryce ako. tow. I. K. Poznańskiego aresztowano Jana Werchena i Ludwika Przygodę, którzy wynosili przedzę bawełnianą.

Wasze kapitały

ułożowane

POŻYCZCE ODRODZENIA

Zabezpieczone są od spadku waluty!

Giełda łódzka.

Z dnia 9 czerwca 1920 r.

Ruble carskie po 500 — 256—260.—; ruble carskie po 1000 — 61.— 64.—; franki francuskie — 13.90 — 14.25; 5 pr. Listy zastawne m. Łodzi 194 —, 192.—; 4 proc. Listy zastawne m. Łodzi 188.—, 188.—; 6 proc. Obligacje m. Łodzi 78.—, 80.—; Czeki na Berlin 454.50; Marki niemieckie po 1000 450.—.

Tendencja dla walut wycozkująca.

Giełda warszawska.

Waluty i czeki.

Notowania z dnia 9 czerwca.

Waluty; ruble carskie po 100—246.—247.50; po 500—257.50—258.25; ruble dumskie po 1000—66—67.50; drobne — 46—45.50; franki francuskie 13.95—13.80; funty szterling. — 710; dolary Stanów Zjednoczonych 180.—; 178; dolary kanadyjskie—145.50—143; leje rumuńskie—3.82 i pół. Czeki: na Paryż— 14.10 — 14.—; na Szwajcarię — 35.15—34.75; na Londyn — 722.50—721.50—732.50; na Nowy Jork — 181.50—183.50; na Mediolan—11.15—11.30; na Berlin — 459.—448.

Ogłoszenie.

Wzywa się pracowników budowy kolei Widzew — Zgierz, poszkodowanych cieleśnie do dnia 31.III.1920 r., aby stawili się, celem ustalenia powodów i stopnia uszkodzenia. Komisja odbędzie się dnia 13 czerwca w mieszkaniu D. Artyfikiewicza, Piotrkowska 92, godz. 9.

Dyrekcja Okręgowa Robót Publicznych.

Motory 3000 Volt

100 k. m. A. E. G. 720 Obr
150 k. m. 750

do sprzedania w biurze technicznym i składzie maszyn

B-cia Goldlust, Łódź,
Aleja Kościuszki 32.

Do większej fabryki wyrobów włókienniczych poszukiwany jest

Manipulant

Oferty uprasza się kierować do Adm. „Głosu Polskiego” sub. „Manipulant”.

Angielskiego:

konwersacji i literatury, udziela rutynowany nau, czytel szybko i gruntownie. Nowo-Cegielnia na 12 m. 4, z frontu. Zastać można codz. od 8-5 pp. 990—6

Pierwszorzędne

automobile ciężarowe, automobile luksusowe

modne, korzystnie do nabycia. Allgeier Krawcowy G. m. b. H. Frankfurt a. M. Tel. Adr. AKAPE 230—2

BRYLANTY

złoto, srebro, perły, diamenty, biżuterię kupuje płacę najwięcej — ceny. S. Milich. 182-30 Konstanyńska 7, prawa oficyna, i piętro.

Dr. med. Z. Golc
powrócił.
Ul. Andrzeja 3.
419—8

BLACHĘ

żelazną, cynkową, ocynkowaną, białą, mosiężną

poleca:

A. ARNSTEIN
Dzielnia A2 7.

Urządzenie sklepowe

może się przydać do wyrobów fabrycznych,—butelki są z marmurowymi płytami—do sprzedania. Przejazd N 30, m. 28. Objeżdżać można codziennie między godz. 2 a 3 po pol. 01—2

Kupuje Motor

placę najwięcej ceny za brylanty, złoto, perły, srebro, diamenty, biżuterię, kwity lombardowe, stare seby, dywany, futra i garderobe. Piotrkowska 9, P. Kohn. lewa oficyna, II piętro. 108—28

Poszukuję. 2 pokoi

nieumeblow. na gabinecie dentystycznym, w okolicy Piotrkowskiej, lub w pobliżu. Oferty sub. „Nieumeblowany” 312—2

Biura sta (k)

rutynowań, piszący korespondencję polską niemiecką na przedobnie godziny poszukiwany. Pierwszeństwo mają piszący biegle na maszyn. Oferty sub. „O. B.” w adm. „Głosu” 45—2

Pracownia Sukien Damsk.

„ELEGANCJA” Piarowicza (Oleńska) 9 wawonia prac. Przyjmuje suknie, kostjamy, palce letnie i własnych i powierzonych materiałów. Wykonanie punktualne. Ceny przystępne. Dla p. urzędników na raty.

Motor

ropowy o-konny do sprzedania.

Zakątna 56, Fuks. 75-3

Zyberberg Isak Majer sgnął paszport niemiecki, wydany w Częstochowie. 52—3

Dr. S. KANTON

Specjalista chorób wenerycznych skórnych dróg moczopłciowych.

Leczenie promieniami Röntgena i światłem.

Piotrkowska A2 144, róg Kwangelickiej. Godz. przyjęcia: 9-2 r. i od 5-8 pop. Dla nał od 5-8 pop.

Dr. I. Silberström

Choroby skórne i weneryczne.

ZIELONA A2 11 (róg Zachodniej). Przyjmuje od g. 4-8; panie od 4-5. W niedzielę od 2 — 5 pop. 980—4

Dr. med. E. Wigdorowicz

(z Warszawy) Choroby wewn. i nerwowe niemoć płciowa na tle nerwowym).

(Al. i Maja A2 1, od 5-7 w 334-b

2 prawie nowe młockarnie parowe

s powodo wyjazdu do sprzedaży. Chail. Teraś-Mokro, ul. Lipowa 72. 389—1

Mocne płótno żaglowe

poszukiwane. Oferty z próbkami pod S. B. 262 do „R. Mossaga, 388—2

Lekarz - Dentysta

Tadeusz Babad

b. wieloletni kierownik Lecznicy Dąbrowskiego przyjmuje

NAWROT M. E.
1-1, 3-6. 95-22

Doktor

Eugenja Zeilison

choroby kobiece i wewnętrzne praktykuje w Ciechocinku. Wille Zofiówka. 798—3

Baczność!

placę najwyższe ceny za stare futra, meble, garderobe, maszyny do szycia, dywany, kordyry, płaszcze, starą bieliznę i różne rzeczy domowe.

CH. ŁAŻNIK

Benedykta 28—13, parter

Zelkowitz Mendel Szl. ma zgub. paszport niemiecki, wyd. w Brzeżnach. 300—3

Zaginiony paszport niemiecki, wyd. w Łodzi, na imię Izaka i Leona Neuding. 58—1

Korespondent

z kilkuletnią praktyką potrzebny zaraz do poważniejszej firmy włókienniczej pod Łodzią. Znajomość języków pożądana, lecz nie konieczna. Pierwszeństwo obzajmionym z branżą włókienniczą.

Oferty pod „S. w O.” do Adm. „Głosu”. 158-2

Ł-rzędny Zakład Kąpielowy „Hygiena”

— oraz Łazienka Rzymska —

przy ulicy KRUCZEJ A2 11 (Górny Rynek)

— czynne są w piątki i soboty.

UWAGA — Masażysta na miejscu. — UWAGA.

Thea

(Marzenia nad czajnikiem).

(Ciąg dalszy).

Ze spokojem i godnością wy-
mija ona z bukietu cztery róże,
a ja zalekany i zgnębiony nie
mam odwagi oponować.

Jednak bukiet mój jest jesz-
cze obfity i mogę sobie powie-
dzied, że starający się kłóży nie
szołiarowałby piękniejszego.

Pięć minut po siódmej staje
przed jej drzwiami.

Ze dech zamilera we mnie, że
nie odważam się zapukać, że bu-
kiet chce jakby wysunąć się z mo-
ich drżących rąk, tego chyba nie
trzeba zaznaczać, to jest zrozumi-
ałe dla każdego, kto w swej
młodości miał do czynienia z bo-
giniami w rodzaju Thei.

W jaki sposób mimo to dosta-
łem się do jej pokoju, jest dla
mnie do dnia dzisiejszego tajem-
nicą, ale oto widzę ją już, idą-
cą mi z uśmiechem naprzeciw, i
oblicze jej, ukryte w morzu kwia-
tów.

— Och, marnotrawco! — woła
i wyrwa mi bukiet z ręki, aby z
nim przejrzeć się w lustrze. A
potem nagle robi poważną minę,
i przyciągając mnie ku sobie, mó-
wi: — Tak, a w nagrodę może mnie
pan pocałować.

Słyszę i nie rozumiem. Zdaje
mi się, że serce moje przeciska
się do gardła, ale tuż przedemną
kwitną jej wargi, więc zdobywam
się na odwagę i całuję ją.

— Brrr! — otrząsa się — pańska
broda jest całkiem pokryta szro-
nem.

Moja broda! Wy, bogowie nie-
biescy, słyszeliście te słowa! Zu-
pełnie poważnie i z godnością mó-
wiła o mojej brodzie.

We mnie budzi się coś w ro-
dzaju nieświadomego wrażenia, iż
jestem Don Juanem, czy też lo-
wilem, moje samopoczucie roz-
rasta się do niebywałych rozmiarów
i z pewnego rodzaju demoni-
cznym humorem czekam na rozwój
wypadków.

Mgła, która dotychczas prze-
ślaniała mi oczy, znika, mogę pa-
trzeć wokół i widzieć, gdzie je-
stem.

Prawda, że to nowy, niespo-
dziewany świat! Od różowej ga-

zy jedwabnej, która z dziobków
dwóch gołębi zwiesza się przez
owalne lustro toaletowe, aż do
rządu małych, sznurowanych trze-
wicków, ustawionych w przeciwo-
ległym kącie pokoju, od bombo-
nierek z atlasu, złota, szkła, sa-
fianu, kości słoniowej, porcelany
i drzewa, zdobiących komodę, aż
do kłębów białych, zagadkowych
sukienek, które zasłaniają drzwi
do sąsiedniego pokoju, widzę sa-
me euda, tylko uduł Przylatcza-
jąca woń ogarnia me zmysły, ta
odurzająca woń, którą już wchła-
niałem z tej listy. Ale teraz woń
ta unosi się dokoła jej delikatnej
postać, odzianej w białozłotą
princesse z czerwonymi szarfami.
Jakkądy grała Pucka w „Śnie
noocy letniej“, tę rolę, w której
po raz pierwszy podbiła me ser-
ce, tak dziwnie i zjawiskowo poru-
sza się po pokoju.

Ach tak, chce ona zająć się
herbatą.

— No, czegoż pan stoi tak
sztywno, wstrętny człowieku? Na-
przód! Tutaj ma pan serwetę, tu są
noże i widelce, ja tymczasem pod-
palę spirytusową palisadę.

I przebiega koło mnie, obda-
rzając mnie niebolesnym, żartobli-

wym policzkiem, i znika w tajem-
niczym sąsiednim dokoju.

Chcę iść za nią, ale z ciemno-
ści dolatuje mnie śmiejący się głos:
— Czy pan tam zostanie, nie-
znośny ciekawski!

Zatrzymuję się więc na progu
i opieram głowę o skłębione suknie
i sukienki. Świeże są i chłodne i
lagodzą me rozpalone czoło.

Niebawem w ciemnościach błys-
ka światło zapalki, które na chwi-
lę oświeca jaskrawo jakby plyną-
ce faldy jej sukni i gasnie. Pozo-
staje tylko słaby, ciemno-niebieski
plomyk. Wije się on dokoła białe-
go czajniczka, oświecając matowym
odcieniem zmierzchu tajemnicę za-
kazanego pokoju. Widzę i tam jas-
ne kłęby ubrań, widzę bukiety i
wieńce z długimi, jedwabistymi
polyskującymi szarfami, a potem na-
głe płomień staje się wielki...

— Spirytus wypłynął — słyszę
głos mej przyjaciółki, roześmiany,
radosny. — Będziemy mieli ogień
bengalski!

A płomień wzblają się coraz
wyżej i wyżej...

— Wskocz w ogień — woła do
mnie, i zamiast gasić, dolewa spi-
rytus do buchających płomieni.

— Na Boga żywego! — krzyczę.
— Czy wiesz już, czym jestem?

— Śmieje się. — Jestem czarownicą.

I roześmiana rozpuszcza swe
czerwonoziłote włosy, które, jak
głor pamienna, spowijają jej
kształty, ukazuje mi białe, ostre
zęby i zdecydowanym ruchem wska-
zuje w płomień, które z głoś-
nym szumem wydłużają się do su-
fitu, pokrywając wszystko niby pia-
szczem ogniowym.

Chcę wołać pomocy, ale krtań
odmawia mi posłuszeństwa, walczę
o oddech — zdaje mi się, że dym i
płomień zaduszą mnie. Jeszcze
raz słyszę śmiech, ale teraz gdzieś
głęboko podemną — ziemia otwarta
się — nowe płomień zjawiają się i
wylęgają po mnie tysiące ramion.

— Chodź, chodź! — słyszę niby
głos dzwonów, a potem nagle za-
legają dokoła ciemności.

Widmo zniknęło, a ja, wytrąco-
ny z równowagi, znajduję się na
ulicy. Obok mnie leży na ziemi
mój piękny dramat.

— Czyś ty to chciał odczy-
tać? — pytam siebie.

Tłum. G. W.

(D. c. n.).

Ogłoszenie.

886-1

Wydział Zdrowotności Publicznej niniejszem
podaje do wiadomości, że z d. 7 czerwca r. b. zo-
staje oddany na użytek Publiczności III-ci Miejski
Zakład Kąpielowy, mieszczący się przy
ul. Szkolnej № 11.

Zakład czynny będzie od g. 8 r. do g. 5 po poł.
i posiada wanny 11 II-ej kl. oraz łaźnię i prysznic.
W zakładzie tym pobierane będą następujące
opłaty:

za wannę I-ej klasy Mk. 6.—
II-ej „ 4.—
„ łaźnię „ 3.—
Bilety ulgowe do II-ej kl. „ 2.—

Miejskie zakłady naukowe oraz szkoły ludowe
położone w zachodniej części miasta winny kiero-
wać do kąpiel swych wychowanków od wspom-
nianego wyżej terminu do nowotworzonego za-
kładu kąpielowego. Magistrat m. Łodzi.

Ogłoszenie.

Wydział Zdrowotności Publicznej niniejszem podaje do
wiadomości, że z dniem 7 czerwca 1920 r., zostaje zamknięty
I-szy Zakład Kąpielowy przy ul. Pańskiej № 115.
Wszystkie dotychczas korzystające z bezpłatnych kąpiel w tym
Zakładzie korzystac będą nadal z tychże w III-cim Miejskim
Zakładzie Kąpielowym przy ul. Szkolnej № 11.

Magistrat m. Łodzi.

Zarząd Gazowni Miejskich
w Łodzi

podaje do publicznej wiadomości, że z przyczyny niedosta-
tecznego dowozu węgla gazowniczego od dnia dzisiejszego
dawane będzie ciśnienie tylko od godz. 7-ej do 10-ej przed
południem i od 8-ej wiecz. do 11 i pół w nocy. W pozos-
tałym międzyczasie ciśnienie będzie zredukowane do mini-
mum tak, że motorów gazowych nie będzie można uruchomić.

Po użyciu płomieni przy kuchenkach kraniki należy
zamykać, na noc nie wolno pozostawiać małych palących się
płomieni.

Z chwilą nadejścia większych transportów węgla,
ciśnienie będzie zwiększone. 431-1

SALA KONCERTOWA

Dziś, we czwartek, dn. 10 czerwca r. b., o godz.
8 wiecz. odbędzie się:

Drugi wieczór

poświęcony sprawom kultury żydowskiej, urzą-
dzone staraniem wydawnictwa „TEL-AWIW“, na którym
wygłosi odczyt

Dr. ALFRED NOSSIG z Berlina

na temat

„O ZAKONIE ŻYDOWSKIM“

(Integralny program ruchu żydowskiego).

Bilety są do nabycia w Admin. „Tel-Awiw“, ul. Piotrkowska
№ 23, w biurze Komit. Sjonistycznego—Cegielniana 4, w księgarni
p. Al. Straucha—Dzielnia 12, i u p. M. Ch. Gurina—Nowomiejska 15.

Ogłoszenia drobne

A.A.A. Taniej, niż wszę-

dzi, bo w prywatnem mieszkaniu. Resz-
tki i ze sztuki różnych
towarów lokowych. Ki-
lińskiego (Widzewska) 40

№ 10, front, 11 p. 39-40

Mebel Łódzka me-
talowe, meble
biurowe, urządzenia ku-
chenne białe, kszesta wle-
wiskie. Najtaniej sprze-
daje, Piotrkowska 116,
piętro, front. 263-3

Inteligentna osoba
izrael. poszukuje
na wyjazd kondycji. Pen-
ja obojętna. Oferty sub
„Kraakowianka“. 420-1

Kupię meble, pian-
no, dywany, gar-
niture, futra, bieliznę, róż-
ne sprzątki domowe, placę
kuchnie. Wólczańska 43
(rog Benedykta). m. 6

333-33

Kupię zakłady fo-
towe, karakolu-
wo, oraz różne meble
futra. Proszę o najlepsze
ceny. Grodzka, Piotr-
kowska 24. 618-30

Mebel ze stołowego
tremu, garnitur sa-
lonowy, wypłany, otoma-
n, szafy, leżankę, ko-
modę, kuchnię, sprzedam
Piotrkowska 223, m. 3.

145-10

Mebel różne z kilku
pokoi wyprowadz. Sien-
kiewicza 261 m. 4.

282-2

kuszerka Nowakowska
Dzielnia 34, wyjeżdża
lipca na miesiąc. 90-6

absolwent Szkoły Hand-
lowej (złoty medal) by-
ły student prawa, obej-
muje posadę. Pierwszo-
wiednereferencje. Woły-
na poboru. Łaskawie zgło-
szenia do adm. „Głosu“
pod „Kandydat“. 255-3

wądrzliwa lodownia
do sprzedania. Sien-
kiewicza 26, front, III p.
8, od 1-1-ej. 87-3

PRENUMERATA: Miesięcznie Mk. 35.—, Kwartalnie Mk. 105.—. Za odno-
szenie dopłaca się Mk. 5.— miesięcznie. Prenumerata
przez pocztę miesięcznie Mk. 45.—, Kwartalnie 135.—,
Zagranicą Mk. 60.— miesięcznie.

Redaktor i wydawca Marcell Sachs.

Conversations français
italien pratique jeune
dame. Ecrire Rue Za-
wadzka 17 log Minkinow
pour „G. G.“ 41-3

Dywan większy oraz gar-
niture mebli trzcin-
owych kupię. Zgłaszaj się:
Nawrot № 1A, Babad.
241-3

Do sprzedania pies wi-
ciej rasy. Wólczańska
№ 62, m. 7. 31-2

Eleganckie nowitunki
damskie palto, najnow-
szego fasonu i koloru—
okazyjnie sprzedam. Ul.
Piotrkowska 93 m. 18 od
8-5. 422-1

Fortepian czarny, krótki,
pierwszorzędnej firmy
zagranicznej, ozdobiony
srebrem i mosiądzem, bar-
dzo piękny i silny ton,
jakobę gubelna duży w
ramie pluszowej zielonej
do sprzedania. Posred-
nictwo wykluczone. Ka-
roia 20, I p., od 3-6 po
poł. Stróż wskazuje. 408-3

Inteligentna panna z 8-
klasowym wykształce-
niem poszukuje posady
biurowej. Piszcie biele na
maszynie. Oferty sub.
biuralistka „W. Głosie“
394-3

Inteligentna i energicz-
na panienka przyjmuje
miejscę do dzieci na wy-
jazd. Oferty do „Głosu“
sub. „22a“. 402-2

Asa kontrolująca, ame-
rykańska, do sprzeda-
nia. Piotrkowska № 103,
m. 2. 310-3

Młody człowiek z 6-cio
klasowym wykształce-
niem, obeznany z prakty-
ką fabrycznego magazynu
chce sobie być polepszyć.
Oferty sub. „Posada“.
19-5

Mebel z trzech pokoi
do sprzedania. Piotrkow-
ska 189 m. 0. 264-6

aturystyka poszukuje
kondycji na wyjazd.
Krótka 11 m. 10. 883-3

Okazyjnie do sprzedania
kasa żelazna. Wido-
mość u Bolezy, Fran-
ciszkowska 10. 400-2

Nauczycielka (izraelitka)
z średnim wykształ-
ceniem poszukuje kon-
dycji na wyjazd. Łaska-
we zgłoszenia do Adm.
„Głosu“ pod „A.“. 413-3

Przypasabiam do szkół
I średnich (klasy star-
sze). Przejazd 82 m. 1,
od 5-7 wiecz. 406-1

Poszukuję mieszkanca
przy izraelickiej rodzi-
nie wraz z instrumentem
do ćwiczeń w okolicach
Piotrkowskiej i Nowo-
miejskiej. Wiadomość:
Nowomiejska № 6, sklep
galanterijny, Łask. 99-3

Pokój do wynajęcia. Ul.
Piotrkowska 83 m. 5.
495-1

Pokój umeblowanego
poszukuje się na ga-
binet kosmetyczny. Cena
ochojnia. Oferty sub „W.“
w „Głosie“. 391-3

Potrzebna inteligentna
panienka do dzieci na
wyjazd. Skwerowa nr. 1,
m. 8. 287-3

Pokój umeblowany z wy-
godami w śródmieściu
do wynajęcia. Oferty sub
„W. 295“. 247-3

Potrzebna kucharka do
restauracji. Dzielnia 44.
360-3

Pokój umeblowany do
wynajęcia od zaraz.
J. Thiele, Nawrot № 1a,
zastac można od 8-2 pp.
372-2

Pokoje dwa niemebla-
wane z elektrycznością
oraz mały pokój do wy-
najęcia. Zielona № 16
m. 4. 418-1

Pensjonat dla młodzieży
D-rowskiej Krukowskiej
w Stempowinie zostaje
w tych dniach otwarty.
Wiadomość: Zielona 16,
417-3

Power w dobrym stanie,
oraz para nowych o-
pon zaraz do sprzedania.
Główna 47, A. Gabrych.
892-3

Student udziela lekcji w
zakresie kursu gimna-
zjalnego. Killniekiego 151
m. 3, z. 8-9 w. 412-3

Szofer-mechanik i chłó-
piec do usługiwania.
potrzebni. Juliusza 4-7.

Otolik do kart, zegar,
samowar, podstawki do
kwiatów i kuchenne ur-
ządzenie do sprzedania.
Kilińskiego № 81 m. 26.
410-2

Specjalny warsztat do
reparacji motorów, dy-
namo i różnych maszyn
elektrycznych. Ceny ni-
skie. Piotrkowska № 197,
Jastro. 411-2

Uczeń klasy VIII gimna-
zjum państwowych. po-
szukuje kondycji. Łask.
oferty do adm. „Głosu“
sub „44“. 435-1

3 czerwca r. b. na dwor-
cu w Koluszkach skra-
dziono mi portfel, w któ-
rym były pieniądze i
dowody osobiste, jako to:
paszport, legitymacja ra-
dziecka, bilet bezpłatnej
jazdy na tramwajach
miejskich w Łodzi, kar-
ta węglowa i inne. Oso-
bę, która przywłaszczyła
sobie portfel, proszę o
zwrócenie dowodów oso-
bistych, z pieniędzy rezy-
guje. Maksymilian Dra-
barek, radny miasta,
Łódź, Złota 7. 433-1

Zagubione dokumenty:

Jagner Tauba zgubił pasz-
port niemiecki, wyda-
ny w Łodzi. 41-3

abram Uszerowicz zgubił
dowód osobisty i swia-
dectwo urodzenia, wyd.
w Łodzi. 37-3

adamski Wincenty zgu-
bił kartę węglową. 15

gendzel Jankel Dawid
zgubił paszport niemiecki,
wyd. w Brzezina. 45-3

loch Salomon zgubił le-
gitymację chlebową na
3 osoby. 398-1

bernstein Rozalia zgubi-
ła paszport niemiecki,
wydany w Łodzi i kartę
pobytu. 243-3

benckowski Natan zgu-
bił paszport rosyjski
wydany w Piotrkowie.
21-3

bielecki Leon zgubił
paszport niemiecki, wy-
dany w Warszawie. 63-3

berliński Szymon zgubił
paszport polski, wy-
dany w Łodzi. 242-3

brzówna Pola zgubiła
matrikulę, wydaną z
gimn. p. Aba. 420-1

cyerman Sruł zgubił
paszport rosyjski, wy-
dany w gm. Mołodiatycz.
362-3

cyerman Szymon zgubił
paszport niemiecki,
wyd. w Łodzi. 368-3

izen Mozes zgubił pasz-
port, wydany w Łodzi,
Podrzeczna 6. 425-3

cholanowicz Izrael zgubił
paszport niem., wyd.
w Łodzi. 24-3

farblarz Kune zgubił
paszport niemiecki,
wydany w Łodzi. 212-3

feiner Jakób zgubił pasz-
port niemiecki, wyd.
w Łodzi. 370-3

fajn Mendel Moszek zgu-
bił paszport niemiecki,
wyd. w Łodzi. 71-3

fryszman Henryk zgubił
paszport niemiecki,
wydany w Łodzi. 89-3

renkel Binem zgubił pa-
szport niemiecki, wy-
dany w Łodzi. 396-1

potchajner Jakób Wolf
zgubił koncesję na
wodę sodową, Kiliński-
ego 27. 397-3

romberg Sruł zgubił kar-
tę węglową № 11754.
405-1

gutman Maks zgubił pa-
szport rosyjski № 152,
wydany w Goldingen
(Kurlandja) wraz z kartą
pobytu. 283-3

guterman Moszek zgubił
dowód osobisty tym-
czasowy, wydany w gm.
Gidie. 266-3

urewicz Sala zgubiła
paszport niemiecki, wy-
dany w Łodzi. 231-3

ertler Chil Henoch zgu-
bił paszport niemiecki,
wydany w Łodzi. 26-3

urewicz Bolesław zgu-
bił paszport niemiecki,
wydany w Łodzi. 230-3

wiksman Szlama zgubił
kartę węglową. 429-1

iller Moszek Iosek zgu-
bił paszport niemiecki,
wyd. w Brzezina. 07-3

helfgott Szlama zgubił
paszport niemiecki,
wydany w Łodzi. 299-3

horowicz Emanuel Elias
zgubił paszport polski,
wydany w Łodzi. 13-3

isakow Mendel zgubił
paszport rosyjski, wy-
dany w Łodzi. 428-1

del Elkan zgubił pasz-
port niemiecki, wydany
w Łodzi. 35-3

jański Adam zgubił
paszport niemiecki fa-
miliijny, wydany w Ło-
dzi. 274-3

jarzyński Roman zgubił
paszport polski, wy-
dany w Łodzi. 22-3

jestonowski Feliks zgu-
bił kartę węglową. 98

kleid H. zgubiła kwit z
Komisowego Domu pod
№ 1595, Rozawadowska 1
380-1

kahan Sara zgubiła pa-
szport, wydany przez
Konsul. polski w Rio de
Janeiro w Brazylii. 04-3

olski Iosek zgubił pasz-
port niemiecki, wyd.
w Łodzi. 301-3

okoszka Symcha Lajb
zgubił paszport polski
wydany w Łodzi i me-
trykę urodzenia, wydaną
w pow. Łuków. 27-3

orman Henoch zgubił
paszport rosyjski fa-
miliijny № 3495/1903 wyd.
w Piotrkowie. 52-3

ajbross Abram zgubił
paszport niemiecki,
wydany w Łodzi. 290-3

engh Michał Iosek zgubił
paszport niemiecki fa-
miliijny, wydany w Ło-
dzi. 438-3

itman Hersz Mordka
zgubił paszport austriacki,
wyd. w Kieleckiej
gubernii. 19-3

kompel Sura zgubił kar-
tę węglową № 320. 43-1

lder Minia zgubiła ma-
trykulę szkolną szkoły
p. Wolfsonowej. 403-1

lichowska Bluma zgubił
matrikulę, wydaną z
gimn. p. Aba. 421-1

lietkiewicz Isaak zgu-
bił paszport niemiecki